

Zaginieni Europejczycy z kładu M

8 lutego 2016

Około 14 500 lat temu na terenie Europy doszło do gwałtownego ocieplenia. Lodowce zaczęły się wycofywać, w ciągu zaledwie 500 lat poziom oceanów wzrósł o 16 metrów. Środowisko przyrodnicze musiało dostosować się do gwałtownych zmian. Gdy minęła epoka lodowa skład ludnościowi Europy nie był taki sam, jak wcześniej.

Naukowcy przeanalizowali mitochondrialne DNA 35 osób zamieszkujących Europę 35-7 tysięcy lat temu. Mitochondrialne DNA jest bez zmian dziedziczone w linii matki, pozwala więc określić pokrewieństwo. Dwie osoby z tej samej linii macierzystej będą miały niemal identyczne mitochondrialne DNA, nawet jeśli dzieliły je tysiące lat. Ten fragment DNA bardzo powoli ewoluuje.

Od dawna wiadomo, że mniej więcej 55 000 lat temu z Afryki wyszły dwie linie ludzi, nazwane kładem M i N. Ludzie ci przeszli przez Eurazję, niektórzy trafili do Australii. Na terenie Europy stało się jednak coś dziwnego. Obecni Europejczycy są potomkami kładu N. Na terenie Starego Kontynentu kład M wyginął. Tymczasem w Azji, Australii i obu Amerykach znajdziemy wielu potomków obu kładów.

Jeszcze do niedawna naukowcy sądzili, że Europę zasiedlili jedynie przedstawiciele kładu N. Jednak najnowsze badania wykazały, że jeszcze 25 000 lat temu w Europie mieszkali przedstawiciele obu kładów. Jednak pomiędzy 25 a 14,5 tysiącami lat temu zniknęli oni z terenu Starego Kontynentu.

Wymieniony okres to czas maksimum ostatniej epoki lodowej. W Europie panowały wówczas bardzo trudne warunki. Było niewiele pożywienia, wcześniej dostępne habitaty stały się niezdadne do życia. Ludzie, którzy wcześniej wędrowali po otwartych

przestrzeniach zostali zamknięci w niewielkich niezamarzniętych obszarach. Naukowcy sądzą, że przedstawiciele kładu M, którzy mieszkali bardziej na północ, stopniowo wymierali, a gdy lodowiec się wycofał, ich niedobitki zostały całkowicie wyparte przez ludzi z kładu N.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: ArsTechnica.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl